



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jacek Błaszczyk

SSN Andrzej Stępka

Protokolant Marta Brylińska

w sprawie **M. O.**

oskarżonego o czyn z art. 231 § 3 k.k. i art. 108 ust. 2 ustawy z dnia 23 lipca 2003

r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami w zw. z art. 11 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 20 maja 2024 r.

skargi obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 21 grudnia 2023 r., sygn. akt IV Ka 1566/23,

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Myślenicach

z dnia 25 kwietnia 2023 r., sygn. akt II K 130/21, i przekazującego sprawę do

ponownego rozpoznania

**1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym;**

2. zarządza zwrócenie M. O. uiszczonej opłaty od skargi.

[SOP]

UZASADNIENIE

M. O. został oskarżony o to, że w okresie od 29 marca 2016 r. do 19 kwietnia 2016 r. w M. i K., woj. [...], pomimo powzięcia informacji od [...] Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w K. o zabytkowym charakterze budynku tzw. „s.” w K., nie zweryfikował w sposób należyty powyższego, a tym samym nieumyślnie nie dopełnił obowiązków ciążących na nim, jako na funkcjonariuszu publicznym - Burmistrzu Miasta i Gminy M., wynikających z przepisów ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, poprzez brak wystarczającej weryfikacji gminnej i wojewódzkiej ewidencji zabytków dla gminy M., a ponadto zlecenie w dniu 18 kwietnia 2016 r., a następnie niewstrzymanie prac rozbiórkowych przy „s.” w K., czym działał na szkodę interesu publicznego - gminy M., doprowadzając tym samym nieumyślnie do uszkodzenia wskazanego zabytku poprzez rozebranie jego części wschodniej i wyrządzając jednocześnie istotną szkodę, tj. o przestępstwo z art. 231 § 3 k.k. i art. 108 ust. 2 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w Myślenicach wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2023 r., sygn. akt II K 130/21, na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. uniewinnił oskarżonego M. O. od popełnienia zarzuconego mu czynu i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Po rozpoznaniu apelacji złożonych przez prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego - Gminy M., Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 21 grudnia 2023 r., sygn. akt IV Ka 1566/23, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Myślenicach do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego, powołując przepisy art. 539a § 1 i 2 k.p.k., wniósł skargę od wyroku Sądu odwoławczego. Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to:

1. art. 437 § 2 k.p.k. poprzez bezzasadne uchylenie wyroku Sądu I instancji w sytuacji, gdy na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów oraz prawidłowo ustalonego stanu faktycznego i prawnego sprawy przez Sąd I instancji powinno

zostać wydane orzeczenie w przedmiocie utrzymania w mocy w/w wyroku - tj. nie zachodziły przesłanki do wydania wyroku kasatoryjnego;

2. art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. poprzez wydanie wyroku oraz sporządzenie uzasadnienia w sposób nieodpowiadający wymogom procedury oraz wewnętrznie sprzecznego - z jednej strony Sąd II instancji stwierdza bowiem, że „zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w pełni potwierdza dopuszczenie się przez oskarżonego zarzucanego mu czynu zabronionego i powinien stanowić podstawę ustaleń faktycznych zmierzających do uznania winy oskarżonego”, aby następnie stwierdzić, że „Sąd Odwoławczy oczywiście nie przesądza kierunku przyszłego rozstrzygnięcia”, twierdząc, że konieczne jest uzupełnienie postępowania dowodowego przez Sąd instancji, które może doprowadzić do „identycznego rozstrzygnięcia, jak aktualnie zaskarżone” oraz że po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego Sąd I instancji zobowiązany będzie do poczynienia „szczegółowych ustaleń dotyczących stopnia winy oskarżonego oraz stopnia społecznej szkodliwości zarzucanego mu czynu zabronionego”, które to ustalenia „mogą także doprowadzić do wniosku, że konieczne jest sięgnięcie w niniejszej sprawie po takie instytucje prawa karnego, jak warunkowe umorzenie postępowania karnego czy też nawet umorzenie postępowania karnego w oparciu o ustalenie, że szkodliwość społeczna czynu oskarżonego była znikoma”, jak również, że Sąd I instancji powinien ustalić czy „działanie oskarżonego wyrządziło istotną szkodę” czy też nie, co w sposób jednoznaczny jest wewnętrznie spreczne oraz wskazuje na realną wątpliwość co do podstawy uchylenia - czy był nią art. 454 § 1 k.p.k. (który nie ma zastosowania przy potencjalnej możliwości wydania wyroku skazującego), czy też art. 437 § 2 zd. ostatnie k.p.k. (konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości).

Deklarując, że czyni to z ostrożności procesowej, obrońca zarzucił również w pkt 3 naruszenie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., a to wydanie wyroku przez Sąd, który mógł być nienależycie obsadzony, bowiem sędzia orzekający w sprawie został powołany przez Prezydenta na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3), co powoduje konieczność zbadania, w konkretnej sprawie, czy w przypadku konkretnego

sędziego zostały naruszone standardy niezawisłości i niezależności sędziowskiej, a jeżeli tak - to prowadzi to do zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca oskarżonego wniosł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego - Gminy M. wniosła o oddalenie skargi i zasądzenie od oskarżonego na rzecz tej Gminy zwrotu poniesionych wydatków, w tym kosztów ustanowienia pełnomocnika.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzuty z pkt 1 i 3 skargi nie były zasadne, natomiast uznanie zasadności zarzutu z pkt 2 spowodowało uwzględnienie skargi.

Zaistnienie w sprawie bezwzględnej przyczyny uchylenia orzeczenia jest uchybieniem tak doniosłym, że podniesienie zarzutu sygnalizującego jego zaistnienie nie powinno być czynione z „ostrożności procesowej”. Zarzut ten powinien być eksponowany jako wiodący, z reguły zbędne jest dołączanie do niego również innych zarzutów. Przyjęta przez skarżącego formuła świadczy, że nie tyle jest on przekonany o zaistnieniu uchybienia wymienionego w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., ile sugeruje, że być może ono zaistniało. Świadczy też o tym ten fragment zarzutu, w którym jest mowa o konieczności zbadania, „w konkretnej sprawie, czy w przypadku konkretnego sędziego zostały naruszone standardy niezawisłości i niezależności sędziowskiej, a jeżeli tak - to prowadzi to do zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej”. W części motywacyjnej skargi jej autor zresztą zaznaczył, że „nie przesądza definitywnie tego faktu” (nienależytej obsady sądu) i że oczekuje, iż kwestię tę zweryfikuje Sąd Najwyższy. Odwołał się do uchwały połączonych Izby Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, w szczególności do jej pkt 2., który przytoczył (niezbyt precyzyjnie) w brzmieniu cyt. „Nienależyta obsada sądu (...) zachodzi także wtedy gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym (...) na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym ustawą z dnia 8 grudnia 2017 roku o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa (...), jeżeli wadliwość procesu powoływania w konkretnych okolicznościach prowadzi do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w

rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności”. W takim razie, skoro wskazano, że powołanie danej osoby do pełnienia urzędu sędziego w sądzie powszechnym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. automatycznie nie powoduje, iż sąd orzekający z udziałem takiego sędziego był nienależycie obsadzony, należało oczekiwać, że autor skargi poda, mając w polu widzenia pkt VII uzasadnienia wspomnianej uchwały Sądu Najwyższego, jakie zachodzą - jego zdaniem - konkretne okoliczności nakazujące przyjąć, że orzekający w sprawie M. O. Sąd Okręgowy w Krakowie był nienależycie obsadzony. W tym względzie nie nawiązał do drogi zawodowej sędziego i przebiegu postępowania konkursowego, poprzestając na twierdzeniu, iż przedmiotowa sprawa ma „silne konotacje polityczne”, co jednak nie jawi się jako widoczne w sposób niewątpliwy. W uzupełnieniu celowe będzie zauważyć, że w toku postępowania odwoławczego żadna ze stron nie zgłosiła obiekcji co do obsady sądu.

Zarzut z pkt 1 nie odpowiada wynikającej z art. 539a § 3 k.p.k. istocie postępowania skargowego, w trakcie którego strona je inicjująca może wyłącznie twierdzić, że wydając orzeczenie kasatoryjne sąd odwoławczy naruszył art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k., względnie że orzeczenie to jest obarczone uchybieniem określonym w art. 439 § 1 k.p.k. Zatem nie może wysunąć zarzutu podnoszącego, że sąd *ad quem* niesłusznie uwzględnił apelację i wywodzić, że wyrok sądu pierwszej instancji, w niniejszej sprawie uniewinniający oskarżonego, jest prawidłowy. W takim bowiem wypadku skarżący w istocie oczekuje przyjęcia przez Sąd Najwyższy roli sądu odwoławczego, który miałby kolejny raz oceniać zasadność apelacji (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 24 stycznia 2019 r., II KS 11/18; z dnia 8 sierpnia 2019 r., II KS 12/19; z dnia 26 listopada 2021 r., V KS 29/21; z dnia 14 lipca 2022 r., III KS 44/22; z dnia 23 sierpnia 2022 r., IV KS 19/22; z dnia 27 kwietnia 2023 r., IV KS 13/23 i in.). Zatem nie zostanie zajęte stanowisko odnośnie do twierdzenia obrońcy, że „Sąd II instancji nie był uprawniony do wydania wyroku kasatoryjnego, natomiast Oskarżony w świetle zgromadzonych i prawidłowo ocenionych przez Sąd I instancji dowodów dochował należytej staranności (zlecił dodatkową weryfikację statusu obiektu), działał w oparciu o milczącą zgodę Starostwa Powiatowego i w

zaufaniu do ponownego sprawdzenia problemu przez tenże Organ (co Sąd II instancji całkowicie pomija w swoich wywodach), nie popełnił zarzucanego mu czynu zabronionego i w konsekwencji powinno zostać wydane orzeczenie utrzymujące w mocy wyrok Sądu I instancji”.

Jak wyżej nadmieniono, zasadny był zarzut ujęty w pkt 2 skargi. Sąd odwoławczy, wydając orzeczenie kasatoryjne, ma obowiązek jednoznacznie podać, która z przyczyn wymienionych w art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. legła u podstaw tego orzeczenia oraz należycie uzasadnić swoje w tym względzie stanowisko (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 listopada 2017 r., II KS 3/17; z dnia 14 marca 2018 r., IV KS 4/18; z dnia 25 sierpnia 2020 r., V KS 21/22; z dnia 21 lutego 2024 r., I KS 46/23; postanowienia: z dnia 14 lutego 2018 r., IV KS 1/18; z dnia 13 lipca 2022 r., III KS 41/22 i in.). Sąd Okręgowy w Krakowie nie sprostął temu obowiązkowi i słuszenie obrońca oskarżonego wytknął niejednoznaczności, a nawet sprzeczności, wywołujące „dezorientację”, widoczne w uzasadnieniu wydanego przez ten Sąd wyroku. Zamieszczono w nim stwierdzenia, że:

- „Zarzuty podniesione w obu apelacjach okazały się w większości w pełni słuszne” (s. 7),
- „(...) w ocenie Sądu Odwoławczego oskarżony M. O. zrealizował znamiona strony przedmiotowej, jak i podmiotowej czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia” (s. 17),
- „W okolicznościach niniejszej sprawy w ocenie Sądu Odwoławczego zgromadzony materiał dowodowy w pełni potwierdza dopuszczenie się przez oskarżonego zarzucanego mu czynu zabronionego i powinien stanowić podstawę ustaleń faktycznych zmierzających do uznania winy oskarżonego w tym zakresie, a tym samym jego skazania (s. 18, podobnie s. 19),
- „Podstawą uchylecia zaskarżonego wyroku jest art. 454 § 1 k.p.k. Wyrażona w nim reguła *ne peius* nie pozwala Sądowi Odwoławczemu skazać oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji” (s. 18, podobnie s. 19).

Wobec tego nie jest zrozumiałe i w istocie podważające powyższe stwierdzenia stanowisko Sądu odwoławczego wyrażone w ramach wskazań co do dalszego postępowania. Sądowi meriti zalecono bowiem m.in.:

- przesłuchanie świadków: R. P., Z. C., A. G., S. M. i J. S. na okoliczność wiedzy burmistrza oraz urzędników UMiG M., że budynek „starej szkoły” w K. jest zabytkiem i w związku z tym podlega stosownej ochronie,

- przesłuchanie świadków: J. G., M. B., M. G. na okoliczność stanu technicznego wspomnianego obiektu, które to ustalenia mogą mieć istotne znaczenie dla prawidłowej oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego,

- w aspekcie skazania oskarżonego przy zastosowaniu art. 231 § 3 k.k. ustalenie i precyzyjne uzasadnienie, że jego działanie wyrządziło istotną szkodę o charakterze materialnym, względnie niematerialnym.

W istocie przeczy to wyrażonemu wcześniej przez Sąd *ad quem* przekonaniu, że M. O. zrealizował znamiona strony przedmiotowej, jak i podmiotowej czynu zarzuconego mu aktem oskarżenia oraz że Sąd ten ma ugruntowany pogląd co do stopnia społecznej szkodliwości czynu, tzn. że jest on na tyle wysoki, że skazałby oskarżonego, gdyby nie zakaz sformułowany w art. 454 § 1 k.p.k. Sugeruje bowiem, że Sąd odwoławczy uważa, iż wymaga wyjaśnienia kwestia wiedzy oskarżonego co do zabytkowego charakteru obiektu, o którym mowa w postawionym mu zarzucie oraz czy jego działanie wyrządziło istotną szkodę. W takim jednak wypadku przedwczesne było uchylenie wyroku sądu meriti, jako że nie jest dopuszczalne wydanie wyroku kasatoryjnego przez sąd odwoławczy z odwołaniem się do art. 454 § 1 k.p.k., gdy nie zostały wyjaśnione wszystkie istotne elementy warunkujące odpowiedzialność karną oskarżonego, przy czym usunięcie braków w tym zakresie należy do sądu *ad quem* (zob. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18). Zalecając Sądowi Rejonowemu podjęcie stosownych w tym zakresie czynności, Sąd odwoławczy zaznaczył, że „ustalenia te mogą także doprowadzić do wniosku, że konieczne jest sięgnięcie w niniejszej sprawie po takie instytucje prawa karnego, jak warunkowe umorzenie postępowania karnego czy też nawet umorzenie postępowania karnego w oparciu o ustalenie, że szkodliwość społeczna czynu oskarżonego była znikoma”. Nadmieniał również, iż „nie można wykluczyć, że ponownie przeprowadzone i ewentualnie uzupełnione postępowanie dowodowe da podstawy do identycznego rozstrzygnięcia, jak aktualnie zaskarżone”. Tym samym, dopuszczając możliwość wydania w sprawie innego orzeczenia niż skazujące oskarżonego, podważył własne twierdzenie, że „zgromadzony materiał dowodowy w pełni potwierdza dopuszczenie się przez oskarżonego zarzucanego mu czynu zabronionego i powinien stanowić podstawę

(...) jego skazania” oraz decyzję o uchyleniu wyroku Sądu Rejonowego z odwołaniem się do reguły *ne peius*.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Okręgowemu w Krakowie, który wyda orzeczenie pozostające w zgodzie z obowiązującymi przepisami postępowania. Decyzja o zwrocie oskarżonemu uiszczonej opłaty od skargi znajduje oparcie w art. 527 § 4 w zw. z art. 539f k.p.k.

[J.J.]

[ms]

Jacek Błaszczyk

Zbigniew Puskarski

Andrzej Stępka